

Sygn. akt II UK 119/17

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku K. L.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o przywrócenie prawa do renty w związku z chorobą zawodową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 stycznia 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 września 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz radcy prawnego K. C. kwotę 140 zł (sto czterdzieści złotych, powiększoną o podatek od towarów i usług) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni w postępowaniu kasacyjnym, oddalając dalej idący wniosek.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni K. L. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) dnia 19 września 2016 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 57 ust. 1 i 2 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.; dalej ustawa emerytalna), przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i pominięcie socjalno-ekonomicznego

aspektu niezdolności do pracy wnioskodawczynie, polegające na zaniechaniu uwzględnienia obiektywnej możliwości podjęcia przez nią zatrudnienia zgodnego z wiekiem i poziomem posiadanych kwalifikacji, wykształcenia i zdolności psychofizycznych; art. 12 ust. 1 i ust. 3 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej, przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wnioskodawczynie nie jest niezdolna (częściowo niezdolna) do pracy wskutek choroby zawodowej i „nie utraciła częściowo niezdolności do pracy zgodnej z jej kwalifikacjami”. „Powódka w rzeczywistości częściowo utraciła zdolność do wykonywania pracy w swoim zawodzie a nadto w hałasie, na wysokościach i przy maszynach w ruchu ciągłym, do których wykonywania niezbędne są odpowiednie kwalifikacje (posiadanie takich kwalifikacji zostało potwierdzone 27-letnią praktyką w zawodzie), a sama możliwość podejmowania przez powódkę innych prac w charakterze pracownika fizycznego (sprzątaczkę) o wykształceniu podstawowym, niemieszczących się w zakresie posiadanych przez powódkę kwalifikacji, nie może stanowić podstawy do przyjęcia, że u powódki nie nastąpiła trwała lub czasowa częściowa niezdolność do pracy zgodna z poziomem posiadanych kwalifikacji”; art. 17 ust. 1 i art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1773) w związku z art. 12 ust. 1 2 i 3 ustawy emerytalnej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że wnioskodawczynie „pomimo nabycia choroby zawodowej nie przysługuje jej renta z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu („niedosłuch”) bez rokowań do odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu”, a także naruszenie przepisów postępowania, których uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., przez ich niezastosowanie i nieuzasadnione pominięcie znaczenia dowodów w postaci opinii biegłej sądowej laryngolog A. B. oraz orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 3 września 2010 r. A. K. prowadzących do uznania, że skarżąca jest częściowo trwale niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową; art. 227 w związku z art. 290 § 1 k.p.c., przez ich niezastosowanie i oddalenie wniosku wnioskodawczynie o powołanie opinii instytutu naukowego, pomimo sprzeczności w treści dotychczas wydanych opinii biegłych;

art. 233 § 1 w związku z art. 227 k.p.c., przez dokonanie oceny dowodów w sposób niezgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i uznanie, że opinie biegłych lekarzy sądowych B. S. i R. G. oraz opinia łączna sporządzona przez biegłych J. Z. i B. Z. mają większe znaczenie dowodowe, niż opinia biegłej sądowej A. B., pomimo że były one lakoniczne, oparte jedynie na częściowej dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy, bez wymaganego uzasadnienia i przede wszystkim niezawierające odpowiedzi na postawione przez Sąd pierwszej i drugiej instancji pytania a ponadto wzajemnie sprzeczne (pomimo stwierdzenia braku poprawy słuchu od ostatniej decyzji o częściowej niezdolności powódki do pracy stwierdzono brak częściowej niezdolności do pracy); art. 227 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. w związku z art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c., przez ich niezastosowanie i nieuzasadnione pominięcie dowodów, pomimo że od 1997 r. nie zmieniła się sytuacja zawodowa powódki ani stan jej zdrowia; art. 227 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. i w związku z art. 299 k.p.c., przez ich niezastosowanie i nieuzasadnione pominięcie przesłuchania wnioskodawczyni w charakterze strony, pomimo że „z okoliczności sprawy zasadnym było jej przesłuchanie na okoliczność dotychczas wykonywanej pracy, warunków pracy, kwalifikacji zawodowych oraz historii choroby zawodowej - jej rozwoju i przebiegu”, gdy istotną kwestią dla prawidłowego rozpoznania sprawy było ustalenie, czy wnioskodawczyni posiada rzeczywiste umiejętności poparte zdobytą praktyką i doświadczeniem potrzebne do wykonywania innych prac niż wyuczony zawód tkaczki, które pozwalałyby stwierdzić, że posiada ona niezbędne kwalifikacje w tym kierunku i ustalenie, „w jakim zakresie powódka wykonywała pracę i czy mieściła się ona w zakresie pojęcia sprzątaczkę”, pomimo że nie nastąpiła jakakolwiek poprawa słuchu a wnioskodawczyni od 1997 r. „nie wykwalifikowała się” w jakimkolwiek innym zawodzie.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że „zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza przepisy prawa materialnego (art. 6 ust. 1 pkt 6 oraz art. 17 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach społecznych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz art. 12 ust. 1, 2 i ust. 3, art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) z uwagi na ich błędną wykładnię i

niewłaściwe zastosowanie oraz przepisy postępowania cywilnego (art. 227, art. 232, art. 233, art. 244 § 1, art. 245 i art. 299 kodeksu postępowania cywilnego), które to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje

potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Rzeczywistym problemem w niniejszej sprawie jest określenie poziomu kwalifikacji skarżącej, ponieważ to z tego punktu widzenia formułowane są zasadnicze zarzuty skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy uznaje, że w myśl art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej, częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Zdefiniowanie pojęcia - „poziom kwalifikacji”, użytego w tym przepisie ma istotne znaczenie, bowiem stanowi podstawę do ustalania rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości ubezpieczonego mimo stwierdzanego upośledzenia sprawności organizmu, a co za tym idzie, do ustalenia czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować jako znaczne. O poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy

decyduje nie tylko wykształcenie lecz także uzyskana przez przyuczenie do zawodu umiejętność wykonywania specjalistycznej, kwalifikowanej pracy - także pracy fizycznej. Przyjmuje się, że niższy jest poziom kwalifikacji osób wykonujących proste prace fizyczne, niewymagające przyuczenia zawodowego niż poziom kwalifikacji osób wykonujących prace wymagające określonych specjalistycznych umiejętności nabywanych na podstawie przygotowania zawodowego - niezależnie od tego czy to przygotowanie zawodowe odbywa się na zasadzie nauki w szkole zawodowej, czy też w drodze przyuczenia do zawodu. Zatem ustalenie zachowanej zdolności do pracy (określenie stopnia utraty zdolności do pracy) musi uwzględniać możliwość wykonywania porównywalnych pod względem poziomu posiadanych kwalifikacji określonych rodzajów prac ze względu na ich cechy wspólne, umożliwiające wykorzystanie dotychczasowych kwalifikacji i umiejętności oraz prac, które ubezpieczony może wykonywać po przekwalifikowaniu zawodowym, o ile jest ono możliwe i konieczne, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne - art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., I UK 435/11, LEX nr 1214557 oraz z dnia 4 sierpnia 2016 r., III UK 195/15, LEX nr 2155187). Brak możliwości wykonywania pracy dotychczasowej nie jest przy tym wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie innej pracy w swoim zawodzie, bez przekwalifikowania lub przy pozytywnym rokowaniu co do możliwości przekwalifikowania zawodowego. Inaczej mówiąc, niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 listopada 2000 r., II UKN 99/00, OSNAPiUS 2002 nr 14, poz. 340; z dnia 25 listopada 1998 r., II UKN 326/98, OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 36; z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 675/98, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 624 - wszystkie wydane na tle art. 23 uprzednio obowiązującej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz.

267 z późn. zm.), mającym analogiczne brzmienie jak art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Pogląd, iż niezdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia nie jest wystarczającą przesłanką ustalenia niezdolności do pracy, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia sprawności organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu znajduje odzwierciedlenie także w aktualnym orzecznictwie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2007 r., II UK 156/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 45; z dnia 20 grudnia 2011 r., I UK 175/11, LEX nr 1129321; z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 108/11, LEX nr 1130390; z dnia 12 lipca 2012 r., II UK 329/11, LEX nr 1265567; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2012 r., I UK 388/11, LEX nr 1215135).

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 sierpnia 2016 r., III UK 195/15 (LEX nr 215518), kwalifikacje zawodowe nabyte na podstawie przyuczenia do zawodu mogą określać poziom posiadanych kwalifikacji jako kryterium oceny występowania częściowej niezdolności do pracy, ale tylko wówczas, gdy przez przyuczenie do zawodu dochodzi do nabycia umiejętności umożliwiających wykonywanie specjalistycznej, kwalifikowanej pracy.

W świetle tego, o oczywistym naruszeniu wskazanych w podstawach kasacyjnych przepisów można by mówić, gdyby skarżąca, z wykształceniem podstawowym, nabyła kwalifikacje wysokospecjalistyczne, czego stwierdzić nie można. Praca tkaczki czy sprzątaczk-asenizatora to prosta praca fizyczna. Dlatego też poziom posiadanych przez skarżącą kwalifikacji zawodowych należy wiązać także różnymi innymi nieskomplikowanymi pracami fizycznymi na ogólnym rynku pracy. Tak bowiem jak skarżąca przyuczyła się do wykonywania pracy na tych stanowiskach, może również przyuczyć się do wykonywania innych podobnych, stosunkowo prostych prac fizycznych, dla których podstawowe wykształcenie jest wystarczające. Wkluczenie zatem pracy na wysokości i/lub w hałasie, przy maszynach w ruchu nie stanowi o utracie w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało

postanowić jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na mocy § 2 i § 14 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1715 ze zm.), uznając jedynie koszty dojazdu pełnomocnika do Sądu Apelacyjnego za niezbędne i udokumentowane wydatki.